

100-lecie przedborskiego zegara wieżowego (Paweł Ziśba)

25.11.2013.

Od wieku już, jego tarcze zegarowe spoglądają z kościelnej wieży, niczym oblicza sówiańskiego bóstwa i wiatowida, na cztery strony świata. Ze zmiennym szczęściem, dzieląc los Przedborza i jego mieszkańców.

Na niespełna rok przed wybuchem I wojny światowej, na wieży przedborskiego kościoła parafialnego, pod wezwaniem św. Aleksego, zamontowany został zegar wieżowy. Wewnątrz blisko sześćsetletniej, kazimierzowskiej budowli, zamontowano mechanizm czasomierza, a na zewnątrz - cztery białe tarcze zegarowe, mające ok. 2 m średnicy, z godzinami opisanymi rzymskimi cyframi. Konstrukcja i montaż zegara był dziełem warszawskiej firmy zegarmistrzowskiej, której twórcą i właścicielem, był Józef Pazderski (1875-1953). Tabliczka znamionowa z jego imieniem i nazwiskiem, widnieje na mechanizmie przedborskiego zegara. Firma Pazderskiego to jedna z najbardziej znanych i renomowanych firm zegarmistrzowskich istniejących wówczas na terenach Polski, która w znacznie okrojonej formie, ale przetrwała do dnia dzisiejszego. Zegary firmowane przez Pazderskiego, montowane były m.in. w Kołaskich, Miedznej, Lubieniu, Korytnicy, Iwoniskach, Poświętnem, Garwolinie, Kałuszyńcu, Gołsku, Tykocinie, Rypinie i innych miejscowościach kraju.

Zamawiając zegar na przedborską wieżę, skorzystano z pośrednictwa filii zakładu Pazderskiego, mieszczącej się w Człstochowie, przy II Alei 35 (człstochowska Alei NMP). Proboszczem przedborskiej parafii był wówczas ks. Alfons Bułakowski. Sprawę sprowadzenia zegara zajmował się jednak wikary, ks. Andrzej Łukasiewicz (kawaler orderu św. Stanisława, nadanego mu przez cara Rosji Mikołaja II w 1915 r.). Był on duchownym znanym z działalności społecznej.

Szczodrym fundatorem zegara był Przedborzanin Józef Machuderski, właściciel miejscowej fabryki zabawkarskiej. W 1913 roku zatrudnionych w niej było około 200 pracowników. Fabryka była zatem jednym z większych pracodawców w Przedborzu, a wyroby tego zakładu rozprawdane były po całym kraju.

W związku z wstawieniem zegara na kościelnej wieży, w Gołcu Człstochowskim z 27 listopada 1913 roku, napisano:

„Odtąd też liczni tamtejsi fabrykanci żydowscy będą musieli stosować się do tego zegara, którzy ludności miejscowej będą odmierzać sumiennie dzieło pracy, czas wypoczynku, czas rozrywki. W takt jego miarowych uderzeń, będą porynąć godziny wesela i smutku Przedborzan.”

Paweł Ziśba

Fot. Paweł Grabalski